

KS. CZESŁAW TOMCZYK

PARAFIA — LUDEM BOŻYM

Prawo kanoniczne określa parafię jako: „oddzielną część terytorium diecezji z własnym kościołem, własną ludnością i własnym kapłanem, który z urzędu swego sprawuje duszpasterstwo” (CIC can 21 §§ 1 i 3)¹. Definicja ta charakteryzuje parafię jedynie jako określoną grupę społeczną. Nie mówi natomiast wprost o jej nadprzyrodzonym związku z Bogiem oraz o jej więzi z całym Kościołem. Te aspekty parafii, a więc jej charakter teologiczny, ukazą się wyraziście, gdy spojrzymy na nią w świetle nauki Soboru Watykańskiego II o Kościele jako Ludzie Bożym.

Uwzględniając naukę ostatniego Soboru o parafii jako Ludzie Bożym, a wyrażając się precyzyjniej — jako częścice tego Ludu Bożego, zachodzi potrzeba szerszego rozważenia treści teologicznej zawartej w pojęciu Ludu Bożego, którym to terminem określamy cały Kościół. Następstwem tego będzie łatwiejsze ujęcie parafii jako cząstki Kościoła, a także jej struktury wewnętrznej i zadań.

1. PARAFIA W KOŚCIELE CHRYSZTUSOWYM JAKO LUDZIE BOŻYM

Określenie Kościoła jako Ludu Bożego dziś tak zwyczajne i tak powszechnie przyjęte w liturgii i nauczaniu Kościoła, wcale nie było takim jeszcze w pierwszej fazie obrad i prac Soboru Watykańskiego II. Sobór

¹ Cytuję za: Ks. J. Majka: Socjologia parafii, Lublin 1971, s. 13.

ten postawił sobie jako jedno z naczelných zadań dokładne określenie Kościoła. Uczynił to przede wszystkim w Konstytucji dogmatycznej o Kościele². Konstytucja o Kościele i zawarte w niej sformułowania mają charakter przełomowy w dotychczasowej eklezjologii. Sobór ukazując Kościół jako misterium Ludu Bożego, pielgrzymującego przez świat ku eschatologicznej pełni zbawienia przezwycięzył dotychczasowy schemat „hierarchiologiczny” i wyzwolił eklezjologię z dotychczasowej ciasnoty określeń prawniczych³.

Warto pamiętać, że teologia od wielu stuleci nie zajmowała się prawie Kościołem jako Ludem Bożym. Tak znana i głośna encyklika papieża Piusa XII „*Mistici Corporis Christi*” skrupulatnie unika nawet najmniejszej wzmianki na temat Ludu Bożego. Na normę i charakter wspomnianej encykliki mieli wpływ teologowie, dla których obcym było określanie Kościoła pojęciem Ludu Bożego⁴. Wielu eklezjologom wydawało się, że encyklika Piusa XII stanowi definitywne zakończenie trafnego przedstawienia natury i istoty Kościoła. Niemniej nie zamknęło to jednak innym drogi do poszukiwania nowych określeń i obrazów biblijnych, gdyż wyczuwano i uświadamiano sobie, że samo pojęcie Ciała Mistycznego nie oddaje wystarczająco tak bogatej i złożonej rzeczywistości, jaką stanowi Kościół. Po drugiej wojnie światowej coraz częściej teologowie występowali z tezą, że wprowadzenie pojęcia Ludu Bożego jest zasadniczym punktem wyjścia dla wszelkich prób pełniejszego i adekwatniejszego przedstawienia Kościoła. Tendencje te, o dziwo, nie znalazły należytego oddźwięku w pierwszym schemacie o Kościele przedstawionym Ojcom Soboru Watykańskiego II⁵. Znalazły jednak pełne odbicie w ostatecznej redakcji Konstytucji „*Lumen gentium*”, której rozdział drugi nosi tytuł: „Lud Boży”.

Konstytucja o Kościele pieczołowicie zbiera najważniejsze obrazy zawarte w Piśmie świętym i nauczaniu Kościoła, starając się ukazać ich wzajemne uzupełnianie w dokładniejszym przedstawieniu natury Kościoła. Wśród nich obraz Ludu Bożego został wyeksponowany jako naczelný, najlepiej wyrażający te aspekty pojęcia Kościoła, które pomijane dawniej stały się dziś szczególnie aktualne i ważne. Inne obrazy i figury biblijne, a także zawarte w nauce Ojców Kościoła, Sobór grupuje wokół centralnej idei Ludu Bożego.

Konstytucja „*Lumen gentium*” podkreśla wyraźnie, że Kościół Chrystusowy stanowi ogniwo w zbawczych zamiarach i planach Bożych. Jest

² H. Bogacki SJ, *Misterium Kościoła pielgrzymującego*, w: *Kościół w świetle Soboru*, Poznań 1968, s. 54 i n.

³ Tamże, s. 54. J. M. Szymusiak SJ, *Zgromadzenie eucharystyczne wyrazem misterium Kościoła*, w: *Kościół w świetle Soboru*, Poznań 1968, s. 98—99.

⁴ Por. H. Bogacki, dz.cyt., s. 56.

⁵ Tamże.

spadkobiercą i kontynuatorem starotestamentowego Ludu Bożego. W dokumentach Soboru Watykańskiego II, podobnie zresztą jak w Piśmie świętym, wyrażenie Lud Boży staje się jednym z głównych określeń Kościoła. W księgach Nowego Testamentu występuje wprawdzie tak termin „Kościół”, jak i „Lud Boży”, jednakże na oznaczenie całej społeczności wiernych pisarze nowotestamentowi posługują się z reguły określeniem „Lud Boży”. Określenie Kościoła terminem „Lud Boży” nawiązuje niedwuznacznie do sposobu oznaczania stosowanego w Starym Testamencie, gdzie już naród wybrany jest nazwany Ludem Bożym⁶.

Po wydarzeniach paschalnych wyznawcy i uczniowie Chrystusa w pełni uświadomili sobie, że dzięki swej wierze w Jezusa jako zapowiedzianego Mesjasza stanowią prawdziwy Izrael, a więc prawdziwy Lud Boży. Stwierdzili jasno, że są nowym Ludem Bożym, zapowiedzianym przez proroków⁷.

Lud Boży Nowego Przymierza podtrzymuje ciągłość z Ludem Starego Przymierza. Podstawowe stwierdzenie Starego Przymierza: „Ja będę ich Bogiem, oni zaś będą moim ludem” (Ez 37, 27; por. Jer. 31, 33) występuje często w Nowym Testamencie zastosowane do nowego Ludu Bożego (por. np. 2 Kor 6, 16; Hbr 8, 10; Ap 21, 3)⁸. W tym miejscu także należy podkreślić, że zarówno Lud Boży Starego Przymierza, jak i Lud Boży Nowego Przymierza został szczególnie powołany przez Boga: „Wy zaś jesteście wybranym plemieniem, królewskim kapłaństwem, świętym narodem, ludem (Bogu) na własność przeznaczonym, abyście ogłaszali dzieje potęgi” (1 P 2, 9). „Do nowego Ludu Bożego powołani są wszyscy”⁹. To wezwanie jest „darem samego Boga”¹⁰. Lud Boży jest więc ukonstytuowany przez Boga, a nie dobrowolnym zrzeszeniem się ludzi podobnie myślących. Niemniej Lud Boży nie mógłby istnieć bez ludzi gotowych przyjąć i przyjmujących to Boże wezwanie. Wybranie i powołanie Boże musi się spotkać z pozytywną odpowiedzią człowieka. Inicjatywa wychodzi od Boga, lecz wymaga akceptacji ze strony człowieka.

Nowy Lud Boży powołany przez Boga jest szczególnym dziełem Chrystusa. Konstytucja o Kościele przypomina: „Chrystus ustanowił to nowe przymierze, a mianowicie nowy testament we krwi swojej (por. 1 Kor 11, 25), powołując spośród Żydów i pogan lud, który nie według ciała, lecz dzięki Duchowi zrosć się miał w jedno i być Nowym Duchem Bożym (...) Lud ów mesjanistyczny ma za głowę Chrystusa...”¹¹.

Z ideą Ludu Bożego ściśle koreluje pojęcie „ecclesia”, termin, który

⁶ Tamże, s. 57 oraz zamieszczony tam przypis.

⁷ Tamże, s. 58.

⁸ Tamże, s. 59.

⁹ Sobór Watykański II, Konstytucja dogmatyczna o Kościele, 13 (dalej: KK).

¹⁰ Tamże.

¹¹ Tamże.

z czasem stał się najpopularniejszym określeniem zbawczej wspólnoty ustanowionej przez Chrystusa. Ekklesia Nowego Testamentu, podobnie jak qahal Starego Przymierza, jest zgromadzona przez samego Boga, a zbiera się dla słuchania Słowa Bożego oraz sprawowania kultu liturgicznego. W księgach Nowego Testamentu oznacza tak doraźne zebranie Ludu Bożego, jak i stałe zgromadzenie w formie gminy miejscowej, a także całego Kościoła powszechnego. Ewangelista Mateusz terminem ekklesia wyraża znaną zapowiedź Chrystusa: „zbuduję Kościół mój” (Mt 16, 18). Prof. H. Bogacki podkreśla, że słowo ekklesia obejmuje cały Lud Boży, a zarazem jego konkretyzację w poszczególnych miejscach. „Każda nawet najmniejsza społeczność chrześcijańska — czytamy w cytowanym już wyżej artykule — reprezentuje cały Kościół (...) Istnieje bowiem tylko jeden Kościół Chrystusowy, lecz na różnych miejscach (...) każda nawet najmniejsza wspólnota chrześcijan uaktualnia prawdziwie Kościół i wobec tego w pełnym znaczeniu przysługuje jej miano Kościoła Chrystusowego”¹². Myśli te znajdują potwierdzenie w Konstytucji „Lumen gentium”. Czytamy w niej m. in.: „(...) Kościół Chrystusowy jest prawdziwie obecny we wszystkich prawowitych miejscowych zrzeszeniach wiernych, które trwając przy swoich pasterzach same również nazywane są Kościołem w Nowym Testamencie. Są one bowiem na swoim miejscu nowym Ludem powołanym przez Boga w Duchu Świętym i w pełni wielkiej (por. 1 Tes 1, 5). (...) W tych wspólnotach, choć nieraz są one szczupłe i ubogie albo żyją w rozproszaniu, obecny jest Chrystus, którego mocą zgromadza się jeden, święty, katolicki i apostołski Kościół”¹³. Z uwzględnienia kontekstu przytoczonej wypowiedzi Konstytucji dogmatycznej o Kościele wynika niedwuznacznie, że odnosi się ona do wspólnoty kościelnej kierowanej i związanej z biskupem, a więc diecezji. W jakim znaczeniu to samo można powiedzieć o parafii, o tym niżej.

Określenie Kościoła pojęciem Ludu Bożego nie wyklucza, przeciwnie, domaga się stosowania także innych pojęć biblijnych, a zwłaszcza oznaczania Kościoła jako Mistyczne Ciało Chrystusa. Wiadomo, że jednym terminem nie sposób zadowalająco wyrazić tak bogatej rzeczywistości, jaką stanowi Kościół Chrystusowy. Koncepcja Ludu Bożego uwydatnia ciągłość planów zbawczych Boga i ciągłość między poszczególnymi etapami zbawienia, szczególnie między Ludem Starego i Nowego Przymierza, specjalnie akcentuje aspekt zewnętrzny i widzialny Kościoła. Idea ta nie wyraża jednak dostatecznie jasno odrębności sytuacji Ludu Bożego zainicjowanej przez Jezusa Chrystusa. Prawdę tę jaśniej oddaje termin: „Ciało Chrystusowe”. Pojęcie Ciała Chrystusowego wysuwa na pierwszy plan wewnętrzne związanie Ludu Bożego Nowego Przymierza z Chrystu-

¹² Por. H. Bogacki, dz.cyt., s. 60 i 61.

¹³ KK 26.

sem. Obecnie bowiem synostwo Boże Ludu Nowego Testamentu polega na rzeczywistym udziale w życiu Bożym, jakiego dostępują członkowie Ludu Bożego w ramach Ciała Chrystusowego. Zachodzi więc konieczność dopełnienia określenia Kościoła jako Ludu Bożego przez pojęcie Ciała Chrystusowego¹⁴. Św. Paweł nieustannie podkreśla, że chrześcijanie są „w Chrystusie”, a Chrystus w nich. Także Sobór Watykański II szeroko przedstawia Kościół jako Ciało Chrystusowe. Stwierdza obszernie: „Udzielając bowiem Ducha swego, braci swoich, powołanych ze wszystkich narodów, ustanowił w sposób mistyczny jako ciało swoje. W ciele tym życie Chrystusowe rozlewa się na wierzących, którzy przez sakramenty jednoczą się w sposób tajemny i rzeczywisty z umęczonym i uwielbionym Chrystusem (...) Tak oto wszyscy stajemy się członkami owego Ciała (por. 1 Kor 12, 27) (...). Głową tego ciała jest Chrystus”¹⁵.

Kościół jako wspólnota Ludu Bożego zawdzięcza swe istnienie i wewnętrzność spójności związkom łączącym ją z Trójcą Świętą. Tę podstawową prawdę szeroko omawia Konstytucja o Kościele w rozdziale pierwszym. Czytamy w nim: „Tak to cały Kościół okazuje się jako „lud zjednoczony jednością Ojca i Syna i Ducha świętego”¹⁶. W pierwszych wiekach chrześcijaństwa słowo „wspólnota” (koinonia, communio, communicatio) uchodziło za synonim Kościoła. Pierwotny Kościół pojmował siebie jako wspólnotę, która wywodzi się ze wspólnoty Trójcy świętej i do niej z powrotem zmierza. „Podczas zaś swego ziemskiego pielgrzymowania ukazuje się jako braterska wspólnota wszczepionych w Chrystusa, stanowiąca jego Ciało, a uzewnętrzniająca swą wiarę i miłość pod przewodnictwem ustanowionych przez Chrystusa osób”¹⁷. Sobór nawiązuje wyraźnie do tej wiary młodego Kościoła. Uczy bowiem: „Chrystus (...) ustanowił swój Kościół święty, tę wspólnotę wiary, nadziei i miłości tu na tej ziemi, jako widzialny organizm; nieustannie go też przy życiu utrzymuje, prawdę i łaskę rozlewając przez niego na wszystkich”. Jest to bowiem: „Wyposażona (...) w organa hierarchiczne społeczność i zarazem Mistyczne Ciało Chrystusa, widzialne zrzeszenie i wspólnota duchowa”¹⁸.

PARAFIA

Po omówieniu podstawowych terminów służących do określenia istoty Kościoła zapytać trzeba, w jakim znaczeniu można je odnieść do parafii i czym jest parafia w łonie Kościoła. W nauce Soboru Watykańskiego II

¹⁴ Por. H. Bogacki, dz.cyt., s. 64—65.

¹⁵ KK 7.

¹⁶ KK 4.

¹⁷ Por. H. Bogacki, dz.cyt., s. 66—67.

¹⁸ KK 8.

nie napotyamy na jakąś ścisłą definicję parafii. Sobór określa parafię ubożnie, omawiając jej funkcje i zadania. Przy tych okazjach napotyamy na różne określenie tej społeczności kościelnej. A więc Sobór nazywa parafię „częstką diecezji”¹⁹, powiada, że „parafia jest jakby komórka” diecezji²⁰, „częścią trzody Pańskiej”, „lokalną wspólnotą”²¹, podkreśla obszerniej, że parafie „(...) w pewien sposób przedstawiają widzialny Kościół ustanowiony na całej ziemi”²². Mówi także o tej grupie wiernych, że jest to „wspólnota parafialna”²³.

Parafia więc aczkolwiek nie pochodzi z ustanowienia Bożego jest podstawową komórką Kościoła. Jako wspólnota kultu i ofiary, jako zwyczajne miejsce udzielania sakramentów, staje się dla wiernych, dla określonej „grupy wiernych”²⁴ naturalnym ogniwem połączenia z Kościołem. Parafia posiada, a przynajmniej powinna posiadać odpowiednie środki, dzięki którym może wiernych utrzymać w łączności z Chrystusem przez Kościół. Parafia nie posiada jednakże samodzielnego istnienia w porządku mistycznym i może być w tym porządku określona jako komórka Mistycznego Ciała Chrystusowego. „Parafii nie można pojmować — pisze ks. prof. J. Majka — jako usamodzielnionej społeczności religijnej, nie jest ona pomniejszonym Kościołem. Stąd też nie byłoby rzeczą właściwą pojmowanie jej jako ecclesiola in Ecclesia. Takie ujmowanie parafii stwarza zawsze ryzyko oddzielania jej od diecezji, której jest częstką”²⁵.

Zastosowanie do parafii pojęcia pomniejszonego Kościoła, „ecclesiola”, Ludu Bożego nastąpić może tylko z zachowaniem wszelkiej proporcji i podkreśleniem ścisłej zależności od Kościoła i w tajemniczym z nim związku²⁶. Przy ścisłym zachowaniu tych zastrzeżeń powiedzieć można, że parafia tak jak cały Kościół jest społecznością wiernych, jest świętym Ludem Bożym. Parafia, podobnie jak Kościół, posiada środki zbawienia i życia nadprzyrodzonego, zapewnia to życie wiernym. W parafii bowiem istnieje życie nadprzyrodzone, gdyż inaczej nie można by jej nazwać żywą komórką Mistycznego Ciała Chrystusowego. Parafia posiada środki zbawienia i to posiada je ze swej natury, choć od Kościoła i w ścisłej zależności od niego.

Duch Święty, który mieszka w Kościele, mieszka także „w sercach wiernych” parafii, ożywia je, gdyż parafia jest kolebką nowego życia

¹⁹ Sobór Watykański II, Dekret o pasterskich zadaniach biskupów w Kościele, 30 (dalej: DB).

²⁰ Sobór Watykański II, Dekret o apostołstwie świeckich, 10 (dalej: DA).

²¹ KK 23.

²² Sobór Watykański II, Konstytucja o liturgii świętej, 42 (dalej: KL).

²³ Tamże.

²⁴ DB 30.

²⁵ Ks. J. Majka, dz.cyt., s. 48—49.

²⁶ Tamże, s. 46, 52.

w Chrystusie, jako naturalne miejsce udzielania chrztu i innych sakramentów²⁷. Tenże Duch Święty jest czynnikiem wewnętrznej jedności parafii oraz jej jedności i łączności z całym Kościołem. Tak jak w Kościele, podobnie i w parafii obecny jest Chrystus. Różne są formy tej obecności. Ta obecność jest czynnikiem konstytuującym społeczność parafialną, przejawia się ona głównie w Ofierze Eucharystycznej. Stąd też koniecznym wyrazem tej obecności Chrystusa w parafii jest istnienie Kościoła, ołtarza, tabernakulum i chrzcielnicy. Wyrazem tego jest także obowiązek odprawiania Mszy św. za parafian i obowiązek uczestniczenia we Mszy św.²⁸.

Powszechnie znany teolog K. Rahner wypowiada się na temat parafii następująco: „Parafia jest podstawowym urzeczywistnieniem Kościoła jako faktu”²⁹. Podkreślając tę rolę parafii nie należy jednak zapominać, że parafia nie jest jedyną formą urzeczywistniania się Kościoła. „Nie jest także — cytuję za ks. J. Majką — jedyną formą i ośrodkiem kultu. Kościół przejawia się i działa nie tylko w parafii. Chrystus jest bowiem także obecny i w innych społecznościach, zgromadzonych „w Jego imię” (np. zgromadzenia zakonne)³⁰.

2. PRZYNALEŻNOŚĆ DO PARAFII

Poruszając kwestię przynależności do parafii, nie sposób pominąć problemu przynależności do Kościoła w ogóle. Jest to właściwie jedna kwestia. Trzeba jednak zaraz we wstępie do tej sprawy zasygnalizować pewne rozróżnienie. Generalnie zaznaczyć należy, że w jakiej formie i pełni przynależy ktoś do parafii, w tymże stopniu przynależy do Kościoła, zakładając, oczywiście, należyte duchowe ukształtowanie członka parafii. Niemniej nie każdy członek Kościoła musi być równocześnie członkiem określonej parafii. Parafia nie jest wyłączną formą kontaktu chrześcijanina z Chrystusem Mistycznym. Można więc być członkiem Kościoła bez przynależności do oznaczonej parafii. Przynależność do parafii jest przynależnością do Kościoła, choć nie koniecznie odwrotnie³¹.

Nauka Soboru poruszając problem przynależności do Kościoła posługuje się różnymi określeniami. Przypomina naprzód zasadniczą prawdę objawioną, że do wspólnoty Ludu Bożego „powołani są wszyscy”³², pod-

²⁷ Por. KK 4.

²⁸ Ks. J. Majka, dz.cyt., s. 51.

²⁹ Cyt. za ks. J. Majką, dz.cyt., s. 15.

³⁰ Tamże, s. 48, 52.

³¹ Tamże, s. 57.

³² KK 13.

kreśla jednak dalej, że jedni do tej wspólnoty „wcieleni są w pełni”³³, inni natomiast tej wspólnoty „w rozmaity sposób są przyporządkowani”³⁴. Opierając się na nauce Soboru można mówić o pewnej gradacji przynależenia i przysposobienia do Ludu Bożego, o pewnych stopniach zbliżenia ludzi do społeczności Ciała Mistycznego³⁵.

O warunkach pełnej przynależności do Kościoła Konstytucja „Lumen gentium” wyraża się następująco: „Do społeczności Kościoła wcieleni są w pełni ci, którzy mając Ducha Chrystusowego, w całości przyjmują przepisy Kościoła i wszystkie ustanowione w nim środki zbawienia, i w jego widzialnym organizmie zostają w łączności z Chrystusem rządzącym Kościołem przez papieża i biskupów, w łączności mianowicie polegającej na więzach wyznawania wiary, sakramentów i zwierzchnictwa kościelnego oraz wspólnoty (communio)”³⁶. „Podstawowe włączenie, czytamy w tejże Konstytucji, do ograniczenia ukonstytuowanej społeczności Kościoła — Ludu Bożego, dokonuje się przez chrzest, a sakrament bierzmowania zacieśnia tę więź jeszcze bardziej”³⁷.

Podstawowym więc wymogiem przynależności do społeczności kościelnej jest fakt chrztu. Sam chrzest jednak nie wystarcza. Koniecznym warunkiem pełnego przynależenia do Kościoła jest wyznawanie przyjętej wiary, trwanie w miłości i w łączności ze społecznością i hierarchiczną władzą zwierzchnią³⁸. Sobór poważnie ostrzega: „(...) Nie dostępuje (...) zbawienia, choćby był wcielony do Kościoła ten, kto nie trwając w miłości, pozostaje wprawdzie w łonie Kościoła „ciałem”, ale nie sercem”³⁹.

Wyznawanie wiary i trwanie w łączności może być mniej i więcej pełne, może przyjmować rozmaite stopnie. Uzewnętrzniiony brak wiary i łączności ze społecznością Kościoła, pozbawia jego członków pewnych uprawnień. W jakim stopniu ktoś spełnia podstawowe obowiązki ochrzczonych, w takim nie można mu odmówić zasadniczych uprawnień. Konstytucja o Kościele zachowuje zasadnicze założenia, że kto nie wypełnia całkowicie podstawowych obowiązków, nie może korzystać również ze wszystkich uprawnień. Daleka jest jednak od rozwiązań skrajnych w tej sprawie⁴⁰.

³³ KK 14.

³⁴ KK 16.

³⁵ Por. M. A. Żurowski, *Struktura organizmu Kościoła*, w: *Kościół w świetle Soboru*, Poznań 1968, s. 154.

³⁶ KK 14.

³⁷ KK 11.

³⁸ Por. M. A. Żurowski, dz. cyt., s. 148.

³⁹ KK 14.

⁴⁰ Por. M. A. Żurowski, dz. cyt., s. 149.

BRACIA ODDZIELENI

Sobór naucza, że Kościół jest „związany z licznymi powodów” także z chrześcijanami, którzy nie wyznają całej wiary lub nie zachowują jedności wspólnoty (communio) pod zwierzchnictwem Następcy Piotra”⁴¹. Z chrześcijanami niekatolikami Kościół pozostaje w łączności (communio) w modlitwie i w innych dobrodziejstwach duchowych, co więcej, Konstytucja o Kościele zwraca uwagę na więź między nimi „w Duchu Świętym”⁴². Jeśli chodzi o chrześcijan wschodnich, to Sobór zezwala w pewnych okolicznościach na współudział w czynnościach liturgicznych (communicatio in sacris). A mianowicie, Sobór zezwala chrześcijanom wschodnim, którzy w dobrej wierze pozostają odłączeni od Kościoła katolickiego, udzielać sakramentu pokuty, Eucharystii i namaszczenia chorych, jeżeli dobrowolnie o to poproszą i będą mieli należyta dyspozycję⁴³.

NIEOCHRZCZENI

Wreszcie Sobór wypowiedział się o łączności z Kościołem ludzi nieochrzczonych. „Ci, naucza Sobór, mogą być w rozmaity sposób przyporządkowani do Ludu Bożego”⁴⁴. Konstytucja „Lumen gentium” określa przynależność do Kościoła katechumenów i powiada o nich, że ci „już dzięki pragnieniu są z nim w łączności; toteż Matka-Kościół już jak na swoich rozciąga na nich swą miłość i troskę”⁴⁵. Podobnie jak katechumenów, choć w zasadniczo inny sposób, też Konstytucja traktuje tych wszystkich, którzy bez własnej winy, nie znając Ewangelii i Kościoła, szczerym sercem szukają Boga i jego wolę starają się wypełnić czynem⁴⁶. Mogą oni osiągnąć zbawienie. Odnosi się to do czterech grup ludzi dobrej woli:

- a) do wyznawców religii mojżeszowej,
- b) uznających Stwórcę, np. muzułmanie,
- c) szukających Boga nieznanego,
- d) tych wreszcie, którzy Go nie szukają, ale dzieje się to z powodu ignorancji nie zawinionej.

O tych czterech grupach ludzi można powiedzieć, że są oni zbliżeni do Kościoła⁴⁷.

⁴¹ KK 15.

⁴² KK 15.

⁴³ Sobór Watykański II, Dekret o Kościołach Wschodnich Katolickich, 26, 27.

⁴⁴ KK 16.

⁴⁵ KK 14.

⁴⁶ Por. KK 16.

⁴⁷ Por. M. A. Żurowski, dz. cyt., s. 154.

Nie można, niestety, tego samego powiedzieć o tych, którzy wiedząc o założeniu Kościoła przez Chrystusa, Syna Bożego, a także o tym, że w tym Kościele mogą osiągnąć zbawienie, nie chcą do niego przystać lub też w nim wytrwać. Tacy nie mogą korzystać ze środków zbawienia jak długo trwają w złej woli. O tej grupie ludzi, istniejących, niestety, prawie w każdej parafii Sobór wypowiada się z otwartą surowością: „Nie dostępuje jednak zbawienia, choćby był wcielony do Kościoła ten, kto nie trwając w miłości, pozostaje w łonie Kościoła „ciałem”, ale nie „sercem”⁴⁸. A na innym miejscu stwierdza podobnie: „Nieraz jednak ludzie, zwiedzeni przez Złego, znikczemnieli w myślach swoich i prawdę Bożą zamienili w kłamstwo, służąc raczej stworzeniu niż Stworzycielowi (por. Rz 1, 21 i 23), albo też, żyjąc i umierając na tym świecie bez Boga, narażeni są na rozpacz ostateczną. Toteż, aby przyczynić się do chwały Bożej i do zbawienia tych wszystkich, Kościół mając w pamięci słowa Pana, który powiedział: „Głoście Ewangelię wszelkiemu stworzeniu” (Mk 16, 16), pilnie troszczy się o wspieranie misji”⁴⁹.

Kościół nie rezygnuje z nikogo, nikomu nie odmawia swego duchowego wsparcia. Oczekuje jednak zawsze na dobrą wolę. Wszyscy mieszkańcy parafii pozostają w jakimś stopniu w kręgu jej oddziaływania i parafia jako misyjna, frontowa jednostka Kościoła ma wobec tych ludzi obowiązki misyjne⁵⁰. Kościół lokalny musi się jednak ustosunkować do tych, którzy zlekceważyli swoją przynależność do Kościoła i których życie rozminęło się zupełnie z jego wymogami. Według utartej terminologii pokodeksowej określa się ich mianem osób niegodnych. Episkopat Polski ustosunkował się do tej grupy ludzi przy okazji omawiania kwestii zawierania małżeństw katolików z nimi. Według tekstu wskazań Episkopatu Polski (z dnia 1.04.1971 r.) „osobami niegodnymi” określa się tych, którzy zostali ochrzczeni w Kościele katolickim, a potem odstąpili od niego i są znani jako niewierzący lub zwalczający Kościół oraz tych, których postępowanie daje powszechne zgorszenie lub którzy ściągnęli na siebie kary kościelne. Diecezjalne ustawodawstwo w Polsce, wymieńmy tutaj: Synod Gnieźnieński z r. 1962, Synod Warszawski z 1962 r., a także Synod Diecezji Włocławskiej z r. 1968, „osoby niegodne” przyrównuje do niekatolików i za „niegodnych” uważa: niewierzących, odpadłych od wiary oraz nie uznających Kościoła jako społeczności religijnej⁵¹. Właśnie

⁴⁸ KK 14.

⁴⁹ KK 16.

⁵⁰ Por. ks. J. Majka, dz. cyt., s. 56.

⁵¹ Ks. M. A. Zurowski, *Kanoniczne prawo małżeńskie okresu posoborowego*, Katowice 1976, s. 148—149, przyp. 68.

dzięki dokumentom Soboru Watykańskiego II, zyskały nowe nasświetlenie dwa ważne problemy kanoniczne, łączące się ściśle z praktyką duszpasterską, a mianowicie: członkostwo Kościoła i uczestniczenie w świętych obrzędach.

3. FUNKCJA I ZADANIA PARAFII

Parafia jako cząstka Ludu Bożego uczestniczy w funkcjach i zadaniach Kościoła. Są one, przy zachowaniu proporcji środków i możliwości, te same. Określone zaś zostały przez cel i zadanie Ludu Bożego. Lud Boży ma być znakiem obecności i działalności Chrystusa w świecie. Kościół bowiem nie istnieje dla siebie, ale dla Chrystusa, który obejmuje całą ludzkość. Jego zadaniem jest dalsze wykonywanie posłannictwa Jezusa Chrystusa, który przyszedł zbawić świat⁵². Sobór przypomina w swoich dokumentach tę prawdę: „Właściwe posłannictwo, jakie Chrystus powierzył swemu Kościołowi, nie ma charakteru politycznego, gospodarczego czy społecznego: cel bowiem, jaki Chrystus nakreślił Kościołowi, ma charakter religijny”⁵³. „Posłannictwo Kościoła zmierza do zbawienia ludzi, które się ma osiągnąć przez wiarę w Chrystusa i Jego Łaskę (...) Dokonuje się to głównie przez posługę słowa i sakramentów”⁵⁴.

Ta ostatnia wypowiedź wskazuje już na szczególne zadania Kościoła, a więc i parafii. Pierwsze zadanie parafii to posługa Słowa Bożego. Parafia jest wspólnotą, miejscem, gdzie prawda Boża jest głoszona i przyjmowana. Jest nie tylko miejscem, w którym dokonuje się społeczny proces przekazywania prawdy objawionej, ale także środowiskiem, w którym prawda ta urzeczywistnia się przez swój związek z kulturą lokalną i dzięki temu może być rozumnie przyjmowana⁵⁵. To przekazywanie objawienia Bożego dokonuje się w parafii w duszpasterskiej posłudze Słowa Bożego w liturgii i w różnych formach nauczania poza czasem trwania liturgii⁵⁶.

Parafia jest następnie miejscem kultu, jest wspólnotą liturgiczną i w liturgii się przede wszystkim wypowiada. Sprawowanie kultu liturgicznego to jej druga istotna funkcja. Kościół czyli Lud Boży daje o sobie świadectwo w życiu liturgicznym, a szczególnie w celebracji eucharystycznej. Życie liturgiczne jest „wyrazem naszej wiary” i niezbędną dla

⁵² J. M. Szymusiak, dz. cyt., s. 102.

⁵³ Sobór Watykański II, Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie społecznym, 42.

⁵⁴ DA 6.

⁵⁵ Ks. J. Majka, dz. cyt., s. 54.

⁵⁶ Por. ks. Fr. Woronowski. *Teologia duszpasterstwa liturgicznego*, Łomża 1977, s. 84 i n.

wszystkich drogą zbawienia, jest „szczytem, do którego zmierza działalność Kościoła, z którego wypływa cała jego moc”⁵⁷. W liturgii realizuje się Kościół, to znaczy: staje się realny i konkretny. Poprzez liturgię Kościół przeżywa swoją „epifanię”, swoje objawienie się wobec świata. Lud Boży jest przede wszystkim Ludem Mszy św.⁵⁸. Sobór nalega: „Dlatego w umysłach i praktyce wiernych oraz duchowieństwa należy pogłębiać życie liturgiczne parafii i jego związek z biskupem; należy również do rozkwitu doprowadzić poczucie wspólnoty parafialnej zwłaszcza w zbiorowym odprawianiu niedzielnych Mszy świętych”⁵⁹. „(...) niech się proboszczowie zatroszczą, by odprawianie Ofiary Eucharystycznej było ośrodkiem i uwieńczeniem całego życia wspólnoty chrześcijańskiej”⁶⁰. Zgromadzenie eucharystyczne jest najpełniejszym przejawem życia społeczności parafialnej. Jest decydującym czynnikiem budowania wspólnoty Kościoła. W nim obecny jest Chrystus sakramentalnie. Zgromadzenie eucharystyczne jednoczy wiernych z Chrystusem i wzajemnie między sobą⁶¹.

Trzecią istotną funkcją parafii jest pełnienie czynów braterskiej miłości. Wyrazem tej miłości jest wzajemna troska członków wspólnoty parafialnej o dobro materialne i duchowe swych braci oraz całej społeczności. Nie ma właściwego życia parafialnego i duszpasterstwa bez praktyki czynnej miłości bliźniego, bez akcji charytatywnej w różnych jej postaciach. Duszpasterstwo parafialne „winno być zawsze nacechowane duchem misyjnym, tak żeby w odpowiedni sposób rozciągało się na wszystkich przebywających w parafii”⁶². A więc podobnie jak cały Kościół, parafia ma z natury rzeczy charakter misyjny. Niekatolicy czy niewierzący na terenie parafii są i muszą być uważani za potencjalnych członków Kościoła. Sobór podkreśla, że w duchu apostołsko-misyjnym należy wychowywać całą wspólnotę parafialną i do pracy duszpasterskiej angażować świeckich katolików. Dekret o pasterskich zadaniach biskupów stwierdza m. in.: „(...) W razie więc, gdyby proboszczowie nie mogli dotrzeć do pewnych środowisk, niech wezwą do pomocy innych, nawet świeckich...”⁶³. A w Dekrecie o apostołstwie świeckich Sobór nalega: „Jako uczestnicy funkcji Chrystusa-Kapłana, Proroka i Króla, mają świeccy swój czynny udział w życiu i działalności Kościoła. We wspólnotach kościelnych działalność ich jest do tego stopnia konieczna, że bez nich apostołstwo samych pasterzy nie może być w pełni skuteczne (...) Oni bowiem

⁵⁷ Por. KK 50, KL 2, KL 10.

⁵⁸ J. M. Szymusiak, dz. cyt., s. 98, 107 i 139.

⁵⁹ KL 42.

⁶⁰ DB 30.

⁶¹ Ks. J. Majka, dz. cyt., s. 55.

⁶² DB 30.

⁶³ DB 30.

czerpiać siły z czynnego udziału w życiu liturgicznym swojej wspólnoty, gorliwie uczestniczą w jej pracach apostołskich; pociągają do Kościoła ludzi, trzymających się może z dala od niego; współpracują usilnie w głoszeniu Słowa Bożego zwłaszcza przez katechizację..."⁶⁴.

„Parafia dostarcza naocznego przykładu apostołstwa wspólnotowego, gromadząc w jedno wszelkie występujące w jej obrębie różnorakie właściwości ludzkie i wszczepiając je w powszechność Kościoła. Niech świeccy przyzwyczajają się działać w parafii w jednej ścisłości ze swoimi kapłanami (...) Niech będą zawsze uwrażliwieni na sprawy diecezji, której parafia jest jakby komórką”⁶⁵. Sobór zachęca, aby do apostołstwa wychowywać dzieci: „Przygotowanie do apostołstwa winno się rozpocząć od samych początków wychowania dzieci (...) na wychowawcach chrześcijańskich spoczywa także zadanie przygotowania do apostołstwa... Cała rodzina i wspólne jej życie stać się winny niejako praktyczną szkołą apostołstwa (...). W miejscową społeczność parafialną należy je włączać tak, by w niej uświadomiły sobie, że są żywymi i aktywnymi członkami Ludu Bożego”⁶⁶.

Powyższe sformułowania Soboru wskazują na jeszcze jedną istotną rolę i zadanie parafii, mianowicie na konieczność kształtowania u wiernych świadomości przynależenia do wspólnoty Kościoła. Przeznaczeniem, zadaniem parafii jest wiązanie wiernych z Chrystusem, z Jego Mistycznym Ciałem, a więc z Kościołem powszechnym. Przez parafię włącza się wierny w życie Kościoła, staje się członkiem diecezji i Kościoła powszechnego. Parafia spełnia bardzo istotną funkcję jednoczenia wiernych z całym Kościołem oraz z jego strukturami. Dzieje się to głównie dzięki udziałowi parafian w funkcjach, które są funkcjami Kościoła⁶⁷. Sobór przypomina, aby „nie zaniedbywać kształtowania świadomości parafian ich przynależności do wspólnoty Kościoła (...) niech proboszczowie razem ze swymi pomocnikami dopełniają obowiązku nauczania, uświęcania i kierowania, by wierni i wspólnoty parafialne czuli się członkami zarówno diecezji, jak i całego Kościoła”⁶⁸. Podobną myśl wyraża tekst dekretu o apostołstwie świeckich: „(...) Niech będą zawsze uwrażliwieni na sprawy diecezji”⁶⁹.

Każdy wierny musi rozumieć, że należy do Kościoła powszechnego. Chrześcijanin jest przecież naprzód synem Bożym, członkiem Ludu Bożego, potem dopiero członkiem określonej parafii czy innej wspólnoty.

⁶⁴ DA 10.

⁶⁵ DA 10.

⁶⁶ DA 30.

⁶⁷ Ks. J. Majka, dz. cyt., s. 52 i 54.

⁶⁸ DB 30.

⁶⁹ DA 10.

Istotną rolę w łączeniu parafii i parafian z Kościołem powszechnym spełnia duszpasterz. On bowiem jest szczególnym podmiotem misji Kościoła, reprezentantem biskupa, głównym przekazicielem świadectwa Chrystusowego jako głosiciel Słowa Bożego i sługa życia sakramentalnego⁷⁰. Mając na uwadze tę rolę kapłana, Konstytucja „Lumen gentium” mówi o nim m. in.: „Kapłani, pilni współpracownicy stanu biskupiego (...) tak powinni przewodzić i tak służyć swej lokalnej wspólnotcie, żeby mogła być godnie nazwana tym imieniem, którym jeden i cały Lud Boży jest oznaczony, to znaczy imieniem Kościoła Bożego”⁷¹.

WNIOSKI KOŃCOWE

ISTOTA PARAFII

Parafia jest „częstką diecezji”, jest jakby „komórką diecezji”, „częścią trzody Pańskiej”, „lokalną wspólnotą”, przedstawia, w pewien sposób, „widzialny Kościół ustanowiony na całej ziemi”⁷². Parafia jest więc podstawową komórką Kościoła. Posiada środki zbawienia i to posiada je ze swej natury, choć od Kościoła i w ścisłej zależności od niego. Parafia jest kolebką nowego życia w Chrystusie, jako naturalne miejsce udzielania chrztu i innych sakramentów. Przy uwzględnieniu ścisłej zależności od Kościoła i tajemniczego z nim związku, można powiedzieć o parafii, że jako społeczność wiernych jest świętym Ludem Bożym. W tym też sensie trafną wydaje się wypowiedź K. Rahnera, że: „Parafia jest podstawowym urzeczywistnieniem Kościoła jako faktu”.

PRZYNALEŻNOŚĆ DO PARAFII I JEJ WEWNĘTRZNA STRUKTURA

Stopień przynależności do parafii jest miarą przynależenia do Kościoła. Mając zaś na uwadze wewnętrzną strukturę parafii trzeba uwzględnić wyraźną w tej materii naukę Soboru Watykańskiego II. Sobór mówi o pewnej gradacji przynależenia i przysposobienia do Ludu Bożego, o różnych stopniach zbliżenia ludzi do społeczności Ciała Mistycznego. Różne grupy ludzi wymienione w Konstytucji o Kościele znajdują się, w zależności od uwarunkowań natury historycznej i socjalnej w każdej parafii. W każdej parafii są wierni, którzy w pełni przynależą do Kościoła, nie brak takich, którzy pozostają w łonie Kościoła „ciałem”, ale nie

⁷⁰ Ks. J. Majka, dz. cyt., s. 48 i 54.

⁷¹ KK 28.

⁷² DB 30, DA 10, KK 28, KL 42.

„sercem”, mogą być chrześcijanie niekatolicy, nieochrzczeni oraz tzw. „niegodni”⁷³. Wszyscy mieszkańcy parafii pozostają w jakimś stopniu w kręgu jej oddziaływania i parafia ma wobec tych ludzi obowiązki misyjne.

FUNKCJE I ZADANIA PARAFII

Parafia, jak wyżej powiedziano, uczestniczy w funkcjach i zadaniach Kościoła. Pierwszą funkcją parafii jest głoszenie i przekazywanie Słowa Bożego. Drugą — sprawowanie kultu liturgicznego, trzecią — pełnienie czynów braterskiej miłości, co ma się przejawiać w akcji charytatywnej w różnych jej postaciach. Zadaniem parafii jest wychowywanie wiernych w duchu apostołsko-misyjnym oraz jednoczenie wiernych z całym Kościołem. Chodzi o to, „by wierni i wspólnoty parafialne czuli się członkami zarówno diecezji, jak i całego Kościoła”⁷⁴.

⁷³ Por. KK 14.

⁷⁴ DB 30.